

ZOFIA Z GÓRSKICH MYCIELSKA

LITERATURA POLSKA

Przez literaturę rozumiemy z M. Mochnackim wyciągnięcie myśli wspólnej na jaźń. Ponieważ myśl ludzka objawia się przez mowę ustną lub pisaną, stąd literaturę zwiemy inaczej piśmiennictwem. Że narody są różne, a różnicę tę głównie czyni język, stąd literatury są różne, czyli narodowe.

Zanim przejdziemy do pojęcia literatury narodowej, musimy wprzód pojąć dążność ogólną literatury; do tego potrzeba nam wejrzeć w naturę człowieka i w jego bytu skład. Duch Boży, objawiając się w duchu człowieka, wiedzie jego myśl do siebie, czyli do poznania woli odwiecznej i do jej wykonywania, co stanowi jego szczęście. Myśl więc ludzka, mając na celu ową wolę Bożą, we wszystkich gałęziach literatury ją rozwija; i tu widzimy przeznaczenie literatury. –

Powiedzieliśmy wyżej, że człowieka zadaniem jest dążność do poznania i wykonywania woli Boga; – ponieważ zaś z pojedynczych ludzi składają się narody, przeto wnioskować słusznie możemy, że narody te dążą do tegoż samego poznania i wykonywania woli Boga, i o ile poznać i wykonywać ją zdołają, o tyle pomiędzy nimi jest Królestwo Boże i szczęście. Dążność ta jakiego bądź narodu stanowi jego narodowość i objawia się w języku, w religii, w prawach, w zwyczajach i obyczajach narodu, literatura zatem objawiająca takową dążność jest narodową. –

Literaturę zwykle dzielimy na prozę i poezję. Przez prozę rozumiemy każde pismo, którego celem jest dowodzenie, przekonanie, albo objaśnienie; czyli proza jest pismem wypływającym z samego rozumu. – Przez poezję zaś rozumiemy stwarzanie pięknych obrazów w materiach mowy oddanych. –

Prozę dzielono dawniej na powieści i opisy, listy i podania, rozmowy, pisma dydaktyczne, historię i krasomówstwo. Czy podział takowy jest stosowny, o tym nas najlepiej przekona treść, czyli rzecz będąca przedmiotem

któregokolwiek z tych rodzajów, forma i sposób jej obrazowania. Stąd śmiało wnioskować możemy, że forma języka wierszowa nie będzie stanowić wartości poetycznej dzieła; a przeciwnie znowu: forma prozaiczna może mieścić w sobie najszczytniejsze obrazy poetyczne. Aby lepiej pojąć stanowisko poezji, musimy się zastanowić wprzód nad sztuką w ogólnym jej znaczeniu. Chcąc ten wyraz, „sztuka”, pojąć, zwróćmy myśl na przedmioty w świecie zewnętrznym będące, a oderwane od całej masy świat ten składającej. I tak oderwawszy część skały, nazwiemy tę część sztuką; stąd i w potocznej mowie wyrażenie „łamać co na sztuki i rachować”. Przenieśmy ten wyraz z obrębu rzeczy naturalnych w obręb rzeczy będących dziełem człowieka; w takim razie przedmiot naturalny jest już przerobiony z pomocą woli jego na inny przedmiot, który także nazwiemy sztuką, np. sztuka płótna. W tej sztuce przez człowieka wykonanej dostrzegamy jeszcze czynność, czyli działanie, co także jest sztuką; stąd więc przekonywamy się, że wyraz „sztuka” nie tylko obejmuje pojęcia przedmiotu przez człowieka stworzonego, ale i samo stwarzanie. Lecz w powyższym pojęciu sztuka jest tylko przemysłem, bo stwarzanie podobnych przedmiotów ma jedynie za cel użyteczność i wygodę. – Przeznaczeniem zaś sztuki jest stwarzanie piękności, ponieważ sam Stwórca przedmioty w naturze będące nie dla samej tylko wygody stworzył, bo owszem przedmioty te w naturze, często nieużyteczne, wprawiają nas w zdziwienie i wielkie wrażenie na naszym umyśle czynią, o czym przekonywać się możemy z wodospadów, burzy powietrznej, trąb morskich, wybuchu wulkanów itp. –

Wyobrażenia o piękności nabieramy z natury; stąd każde dzieło sztuki koniecznie powinno mieć warunek naturalności i prawdy. Warunek ten naprowadzał nas dotąd na błędne mniemanie, że sztuka jest naśladowaniem natury; sztuka nim nie jest ani się o to ubiega, bo ona stwarza obrazy podług woli swojej i podług swej myśli; – a zatem czynność jej jest zupełnie różna od natury, której czynność zawsze jest jedna i ta sama. Sztuka stwarza obrazy takie, jakich w naturze nie ma. –

Powiedzieliśmy, że stwarzanie piękności jest zadaniem sztuki; piękności tej są różne stopnie – i tak p r z y j e m n o ś ć leżąca w naszym usposobieniu za miarę piękności służyć nie może, bo to co dla nas jest miłym, dla drugich może być przeciwnie; przyjemność odpowiada piękności co do materii, czyli wybrania materiału, w którym ma się wykonać jakiś obraz. Ł a d - n o ś ć jest uważana jako drugi stopień piękności, ale nią jeszcze nie jest, bo ładność polega na stosunku części zewnętrznych, składających całość, do

całego obrazu. Ładność odpowiada piękności formalnej, czyli piękności kształtu, przez jaki obraz w materiale wykonany objawia się. –

Na koniec piękność prawdziwa, czyli istotna, polega na harmonii piękności materialnej i formalnej, i na życiu przeglądającym przez materię i formę. Życie to stanowi duch. Oddanie tego życia, tego ducha przez materię i przez formę jest zadaniem sztuki; życie to przeglądać powinno przez wszystkie części obraz składające, chociażby te części najrozmaitsze były; stąd powstaje warunek dla każdego dzieła sztuki, aby było rozmaite. Rozmaitość nie tylko ściąga się do kształtów obrazu, ale także do każdego szczegółu wchodzącego w obraz, to jest, że każdy szczegół tchnąć ma własnym oddzielnym życiem, którym przebijać się powinno ogólne życie spoczywające w ideale życia mistrza. Rozmaitość nie może być fałszywa, gdyż stąd powstałaby sprzeczność – albo pomiędzy pięknnością pomysłu, albo między pięknnością materialną a pomysłem. W tej rozmaitości harmonijnej spoczywa jeszcze warunek każdego dzieła sztuki, którym jest jedność zależąca na tym, ażeby wszystkie części, składające obraz, dążyły do jednego celu, i pomimo całej rozmaitości, jaką wyżej podaliśmy, jednym tchnęły życiem. –

Powiedzieliśmy, iż zadaniem sztuki jest tworzenie pięknych obrazów; tu dodamy, że stwarzanie to jest udziałem geniuszu; geniusz jest siłą duchową twórczą, umiejącą wtajemniczać się w całą naturę i z niej wybierać, a razem i w niej dostrzegać piękne obrazy, tworzyć z nich całość. Geniusz przeto jest wyższym od talentu, bo pierwszy idzie o własnych siłach; własnym swym natchnieniem dostrzega i wybiera pięknność, z niej tworzy obraz, w materiale i w formie oryginalnej. Talent zaś zawsze szuka podpory, tworzy także obrazy, ale te nie mają w sobie oryginalności; talent mogą posiadać wszyscy; geniusz zaś jest własnością pojedynczych ludzi. –

Człowiek obdarzony geniuszem i tworzący obrazy zowie się mistrzem; władze zaś duszy, za pomocą której tworzy obrazy, wyobraźnią, a myśl będąca tłem całego obrazu – ideałem. Stwarzanie więc takich ideałów jest ostatecznym celem sztuki. –

Do czasów Chrystusowych wyobraźnia twórcza zapatrywała się tylko na świat zewnętrzny i jego tylko prawie pięknność przedstawiała. Utwory takiej wyobraźni nazywano klasycznymi, jakkolwiek wyraz ten nie był właściwym, i dopiero znanym został za czasów Serviusa Tulliusa, gdy ten monarcha podzielił lud na klasy: później Cycero dziełu umysłowemu celującemu doborem myśli i języka nadał to nazwisko; inaczej zupełnie się ma z romantycznością. –

Znudzony duch ludzki formami, jakie wyobraźnia klasyczna natworzyła, nie mogąc się w nich pomieścić, szukał dla siebie innych żywiołów, i te znalazł w zdarzeniach narodów. Wieki średnie, obfite w dzieje i wypadki rycerskie, zaczęły dostarczać żywiołu duchowi człowieka. Opiewano więc owe zdarzenia i tę poezję nazwano romancami, dlatego, że była śpiewaną w języku gallo-romańskim, czyli staroromańskim. Stąd trubadurzy, minstrele, minesingerzy są pierwsi poeci romantyczni. Niedługo jednak poezja ta trwała, i znowu wrócono się do naśladowania utworów klasycznych, co miało koniec aż do końca XVII wieku. Wtedy dopiero zupełne przesylenie klasycyzmem czuć się dało i powrót do opiewania dziejów narodowych niezbędnym się okazał, skoro myśl zwróconą została na prawdę objawioną przez chrystianizm. Chrystianizm, oparty na uczuciach wiary, nadziei i miłości, wydobywając ducha człowieka z oków materializmu, jest prawdziwym twórcą poezji romantycznej, która w obecnym czasie we wszystkich prawie narodach europejskich służy za postęp sztuce. W Polsce epoka romantyczności zaczyna się od Brodzińskiego i Mickiewicza. –

Ponieważ obraz musi się objawiać w materiałach i formie, przeto zadaniem dzisiejszym sztuki jest połączenie klasycyzmu z romantyzmem. –

Ponieważ dalej obraz będący w duszy artysty dopiero wtenczas staje się obrazem, kiedy się go uzmysłowi, a uzmysłowienie musi tylko być wykonane przez materię i formę, zatem ze względu na ten materiał dzielimy sztukę na trzy oddziały: 1. Sztuka, której materiał ma rozmiar w przestrzeni miejsca i udziela się bezpośrednio zmysłowi wzroku, mieści w sobie *m a l a r - s t w o*, *r z e ź b i a r s t w o*, *s n y c e r s t w o* i *a r c h i t e k - t u r ę*. 2. Sztuka, której materiał ma rozmiar w czasie, jakim jest głos, i bezpośrednio udziela się zmysłowi słuchu, jest śpiew i muzyka. 3. Sztukę, której materiał udziela się duszy, jakim jest mowa, zwiemy *p o e z j ą*. Wszystkie zatem sztuki razem wzięte, mające jeden cel pięknego obrazowania, nazywają się sztukami pięknymi. –

O poezji

Poezją w szczególnym znaczeniu jest stwarzanie pięknych, idealnych obrazów w materiale mowy; człowieka zaś tworzącego te obrazy zwiemy poetą. – Poeta wtenczas tylko zasługuje na takie nazwisko, kiedy ukocha Boga i ludzkość, a wtenczas tylko jest narodowym, kiedy w każdym przez siebie utworzonym obrazie oddaje ducha narodu, słowem, gdy on ma siebie za własność

narodową, a naród za siebie – co tak pięknie Mickiewicz oddał w wierszu: „Nazywam się milijon” itd. Kiedy potęgę jego genialną wspiera w potędze łaski Bożej i objawieniach ducha narodowego, co także Mickiewicz w jednym z swych poematów oddał, mówiąc:

Ja mistrz!
Ja mistrz wyciągam dłonie!
Wyciągam aż w niebiosa i kładę me dłonie
Na gwiazdach jak na szklanych harmoniki kregach,
To nagłym, to wolnym ruchem,
Kręcę gwiazdy moim duchem.
Milion tonów płynie; w tonów milionie
Każdy ton ja dobyłem, wiem o każdym tonie;
Zgadzam je, dzielę i łączę. –

I dalej gdy mówi: –

Boga, natury godne takie pienie!
Pieśń to wielka, pieśń-tworzenie.
Taka pieśń jest siła, dzielność,
Taka pieśń jest nieśmiertelność!
Ja czuję nieśmiertelność, nieśmiertelność tworzę,
Cóż ty większego mogłeś zrobić – Boże?

Poezję dzielimy na opisową, czyli epiczną – uczuciową, czyli liryczną – i dramatyczną. –

Poezja opisowa ma za przedmiot samą tylko zmysłowość, czyli świat zewnętrzny – bądź przyrodzony, bądź ludzki, bądź dziejowy – i jakby kopie z tego świata nam przedstawia. Poeta tu nic sam nie tworzy, ale tylko ułożywszy sobie obraz, dostrzega go ze wszystkich stron i maluje; jest on tutaj dostrzegaczem i opowiadaczem: – za przykład służyc nam może jakikolwiek ustęp z poematu *Soplica*. –

Poezja uczuciowa, czyli liryczna, jest wtenczas, kiedy poeta wyobraźnią zatapia się w świecie uczuć, ale w swoich własnych i z nich tworzy obrazy; kiedy na świat zewnętrzny zapatruje się czuciem, a nie zimną rozważą – słowem, kiedy myśli i czucia poety są jego ideałem, wtedy poeta nie jest malarzem, ale lirykiem, utwór zaś przez niego wykonany poezją liryczną. –

W poezji dramatycznej poeta wyprowadza osoby działające, nadaje im charakter właściwy, napęlnia ich serca uczuciami, które do działania są im pobudką. O ile więc te charaktery zdejmuje z osób historycznych lub żyjących, o ile jest dostrzegaczem czynów ich i myśli – o tyle jest opisujący. Ponieważ zaś działania osób, a tym samym charakterów dramatycznych, zale-

żą od uczuć, jakimi są napełnione, które poeta wydobywa z ich, albo z własnego serca, słowem, kiedy wyobraźnia poety, dramatyka zwraca się w świat wewnętrzny, wtedy przechodzi w liryczność. Dramat przeto jest zespoleniem liryki z epiką w czynie i jest najwyższym poety działaniem.

O poezji opisowej

Już wiemy, co jest zadaniem poezji opisowej: że ma za przedmiot idealizowanie świata zewnętrznego. Przez świat zewnętrzny nie tylko rozumiemy całą naturę, ale szczególnie człowieka – w życiu prywatnym, rodzinnym, narodowym – a nade wszystko dzieje całego narodu. Wypadki takowe mogą być zmyślane lub podług pomysłu zmienione, jednak zachować winny stosunek z wypadków życia rzeczywistego. Uczucia własne, przekonania, myśli poety o rzeczy opisywanej są przeciwne poezji opisowej, gdyż tu szukamy obrazu rzeczy, a nie obrazu poety; dzisiejsi jednak poeci, szczególnie polscy, w opisach swoich tchną często jakąś tęsknotą – nie mogą się obejść bez uczuć, co zapewne położenie ich względem Kraju sprawia, i nadaje poezji opisowej charakter romantyczności: to widzimy w *Marii* Malczewskiego. Przedmiot do poezji opisowej bierze poeta z życia towarzyskiego, społecznego, religijnego – nawet sztuki i umiejętności do tego posłużyć mogą. Rzecz, którą poeta za tło swojej powieści obiera, powinna być jak najdokładniej wykończona; przy tym głównej rzeczy towarzyszy zwykle wiele okoliczności i wypadków, a że te wypadki mogą dawać dokładniejsze wyobrażenie o głównej rzeczy, malować charakter narodu, przeto z tych okoliczności i wypadków winien poeta robić małe obrazki do oddania głównego wypadku, i umieszczać je w osobnych ustępach, czyli tak zwanych epizodach, czego wyraźnie dostrzec możemy w *Soplicy*. –

Poezja opisowa dzieli się na poezję czystą, czyli przedmiotowo-opisową (do tej należą powiastki czyli klechdy, podania gminne, powieść, epopeja, romans, poezja idylliczna czyli sielska i obrazy malownicze), na poezję liryczno-opisową (do tej należą ballada, romanca, дума, legenda, śpiew historyczny i powieść poetyczna), na poezję dydaktyczno-opisową, która mieści w sobie bajkę, przypowieść, alegorię, satyrę, i parodię. Tu należy prawdziwy poemat dydaktyczny i list poetyczny. –

Poezja przedmiotowo-opisowa

P o w i a s t k i, k l e c h d y i p o w i e ś c i g m i n n e. Tetry gatunki poezji, są to obrazy wyjęte albo z historii, albo ze zmyślenia ludu. Są one poezją czystą, samorodną, bo w wyobraźni ludu zrodzoną, wykołysaną na jego uczuciach, i wychowaną starannie w pojedynczych rodzinach, i w całych pokoleniach. Dają one wyobrażenie o stanie moralności, oświacie, religii, a niekiedy nawet o bycie politycznym narodów; dlatego wszelkie wyobrażenia religijne, uprzedzenia, przesady i zwyczaje miejscowe, w powieściach takich znajdować się mogą, dlatego Bogunki, Topielice, Wyrwidęby, Wilkołaki, Strzygi, Upiory, Zmory, zakłęte duchy, zaczarowane zamki, pokutujące dusze główną tu rolę odgrywają. Gdziekolwiek wzięto się do zbierania takowych powieści, tam niezawodnie uczucie narodowe wzrosło, a z nim i literatura prawdziwie narodowa, czego dowodzi właśnie literatura nasza. Wójcicki podzielił powieści ludu na trzy części; do pierwszej należą słowiańskich jeszcze wieków; do drugiej osoby historyczne, o których kroniki nic nam nie wspominają, jako to Rozbójnicy; do trzeciej powieści o czarach, o czarownicach, a we wszystkich powieściach cudowność odgrywa najpierwszą rolę. Poezja ta, jako pierwotna, nie wiadomo jakich ma autorów; obecnie miłośnicy poezji narodowej zbierają ją tylko pomiędzy ludem, a nadając jej właściwą formę, głośną ją światu czynią. Najpiękniejsze zbiory takich powieści podali nam Chodakowski, Wójcicki, Barwiński i inni. –

P o w i e ś ć h i s t o r y c z n a a l b o e p i c z n a. Jest to idealny obraz pojedynczego jakiego wypadku, wziętego z historii, w piękną formę przybranego. Nie każdy jednak wypadek historyczny może być tej powieści osnową; wypadek bowiem taki powinien być ważny, ciekawy, aby w sobie mógł mieścić myśl czyli ideę; im więcej zaś mieści w sobie obrazów zajmujących charakterów szczególnych, tym zdolniejszy jest służenia za treść powieści historycznej. Nie idzie tu o jasny rzeczy wywód, ale tylko o dostrzeżenie i uobrazowanie tych chwil wypadku, i charakterów osób, których żywy i piękny obraz imaginacji podać są zdolne. Im więcej powieść historyczna zmieści w sobie wypadków (a które niekoniecznie mogą być dokładnie wykończone), tym więcej zbliża się do epepei, jak np. *Konrad Wallenrod*. – Forma powieści historycznej powinna koniecznie być wierszowa, gdyż prozą napisana podobną się staje prostemu opowiadaniu; a że wypadki historyczne są zawsze poważne, przeto wiersz tej powieści powinien być długi, i mniej nad 10 sylab mieścić w sobie nie może. –

E p o p e j a. Zadaniem epepei jest wypadek wielki, wynikający z usposobienia i celu całego narodu, lub przynajmniej znacznej jego części; w którym wszystkie wypadki życia narodowego na jaw występują; słowem epepeja jest wyobrazicielką całości życia narodowego w pewnym czasie. Wielkość sprawy, chęć oddziaływania i odporu lub interes powszechny sprawia, że wszystko, co stanowi życie narodowe, jak np. życie rodzinne, zwyczaje domowe, cześć religijna, zabawy i tym podobnie, w ciągłym jest ruchu, o którym, aby dać wyobrażenie, poeta jak najusilniej starać się winien. Ruch ten znajdzie poeta w głównym wypadku, czyli w celu, do którego cały naród, część jego, lub też pojedyncza osoba dąży. Ten cel zaś jest głównym punktem, jest wątkiem epepei, około którego wszystkie inne się kręcą i gromadzą. Tego głównego wypadku poeta nie odkreśla od razu, ale go ze wszystkich stron starannie ogląda, z każdej części robi sobie nowy obraz, o którym z naiwnością dziecka w osobnych ustępach opowiada, i do głównego celu prowadzi. Epizody nie są to próżne ozdoby poematu, ale konieczne wpływy z ogólnej myśli jego wynikłe, tak np. jak gdyby opowiadając o widzianym przez nas jakim zabójstwie, opowiadamy wszystkie okoliczności, które przed jego wykonaniem, w czasie wykonania i po jego wykonaniu dostrzegliśmy. Obrazów do epepei szukać należy w chwilach historii, kiedy życie publiczne i prywatne nie było ścieśnione żadnymi prawami i obowiązkami, kiedy wolność równała się swawoli, kiedy szczególne rodziny w gronie swoim wydawały wydatne charakter, a takie miała Polska przy końcu zeszłego wieku. Charakterów takich poeta nie powinien stwarzać, ale tylko zdejmować, i te zowią się oryginałami. Jak w całej różnaitości wypadków poematu bohaterskiego jest tylko jeden główny wypadek będący wątkiem całej rzeczy, tak równie powinien być jeden główny charakter, który całej sprawy jest bohaterem, dla którego prawie wszystko się dzieje: on jest przewodnikiem, i jakby przedstawicielem całego wypadku, około niego gromadzą się inne charaktery ze swymi usposobieniami, a wszystkie razem są wyobrazicielami charakteru narodowego. Charaktery nie są to ludzie, którzy by wolą swoją wypadkiem kierowali, lub jemu ostateczny cel wytknęli, gdyż wypadek sam, a nie bohaterowie, jest głównym przedmiotem epepei; zatem osoby działające pod wpływem okoliczności, losu i konieczności nie są wypadków twórcami, lecz tylko je przedstawiają.

Dzielimy epepeję na klasyczną i romantyczną, a nawet i idylliczną. Żartobliwa epepeja jest wtenczas, kiedy poeta uważa świat ze strony śmiesznej, kiedy nadaje charakterom i dążnościom śmiesznym pozór i pobudki poważne, wyprowadzając głupstwa i śmieszności z rzeczy wielkiej wagi; słowem robi karykatury, które ze sprzeczności swoich śmiech wzbudzają. Ten sam cel

i charakter mają epeje, w których zwierzętom nadaje się śmieszności, czynności, lub charaktery ludzkie. –

Romans

Romans jest to poemat w formie nierymowej, prozaicznej, którego przedmiotem – życie narodu, towarzyskie, powszechne, rodzinne z wszystkimi uczuć prywatnych uczuciami, skłonnościami i namiętnościami. W romansie nie przedstawia poeta całego narodu jak w epeji, ale pojedyncze jego klasy w życiu powszechnym, towarzyskim; dlatego człowiek codzienny może być romansu bohaterem. A że miłość, uczucie świata chrześcijańsko-romantycznego, jest jedną z głównych pobudek i sprężyn życia towarzysko rodzinnego, więc też i w romansie miłość jest wątkiem, na którym rzecz cała się osnów. Romans najczęściej wtenczas powstaje, kiedy życie społeczne zaciera swe rysy, i kiedy następuje życie obecne, religijne, miłością rodzinną uszlachetnione, sprowadzone już do godności towarzyskiej. Romanse mogą być obyczajowe i historyczne; pierwszy zdejmuje obrazy z życia codziennego towarzyskiego, z rzeczywistości, drugi bierze osnowę z rzeczy historycznych. Tragiczność, komiczność, sentymentalność, humorystyczność i satyryczność są znamiona romansu dotyczące się ostatecznego końca rzeczy i sposobu, w jaki się na świat zapatruje. Cel moralny, dydaktyczny o tyle tylko do [i]stoty romansu należy, o ile się zgadza z celem sztuki i zadaniem romansu.

P o w i e ś ć r o m a n s o w a – może być historyczna lub obyczajowa; całe wrażenie w piśmie tego rodzaju zależy od jednej sceny, której trafne ujęcie i uobrazowanie największą stanowi wartość. –

I d y l l a – Idylla jest to mały obraz zdjęty z natury, lub z ludzi na łonie natury żyjących; jeżeli obrazuje życie naturalne, proste zajścia, przygody i czynności ludzi wiejskich, czyli sielskich, ma nazwisko poezji sielskiej; jeżeli zaś maluje naturę w jej położeniu nieruchomym i stałym, przybiera nazwę obrazu malowniczego. Tak w pierwszym, jak i w drugim razie, ponieważ wszystko dostrzega i opisuje, idylla należy do poezji opisowej. Jeżeli poeta przenosi się myślą w usposobienia i czynności ludzi wiejskich, kiedy wyobraźnią zapatruje się na nie ze strony niewinności, to jest kiedy przedstawia powinności ludu nie przykre, nie ujarzmiające, nieuciążliwe, jakimi są pasterstwo, rybołówstwo, poemat taki nazywa się sielanką. Forma sielanki zwykle wierszowa; nie zawsze dobrze, gdy w kształcie dramatu jest złożoną, chyba że osoby wchodzące opisują to, cośmy wyżej powiedzieli; tym bardziej

nie powinna być w formie lirycznej, gdyż uczucie poety często musi przewyższać oddanie obrazów; jak to widzimy w *Pacierzu Staruszka*. –

O b r a z m a l o w n i c z y jest to poemat, w którym poeta nie kreśli ani czynności, ani zdarzeń, tylko rzeczy w stanie spokojnym zostające. Położenia naturalne, jako to: okolice, dzieła natury lub człowieka, charaktery ludzi. Rzadko kiedy obraz ma w sobie żywioł i usposobienie do poetycznego obrazu, który poeta uczuciem swoim rozjaśni i w wyobraźni swojej do ideału podnieść może. Takim przedmiotem może być ziemiaństwo, gdyż ono najwięcej obrazów sielskich dostarcza. Wiersz poematu dydaktycznego ma zwykle dłuższy rozmiar; składa się z trzynastu zgłosek.

L i s t p o e t y c z n y. Jest to wiersz treści poetycznej lub satyrycznej, zwrócony do jakiejś osoby. Z podwójnej tej treści rodzi się dwójaki charakter listu: jako satyrze i poezji dydaktycznej, przypadają mu wszystkie własności tych poematów; jako list ma swój charakter właściwy, zasadzający się na stosunku poety do osoby, do której on list swój pisze. Stosunek nie polega na samej formie, ale przeziierać powinien z bliższej styczności pomiędzy dwoma osobami, a nawet z uczucia, które poetę do listownej formy spowodowało. Dlatego ton i styl listu poetycznego jest lekki, uczuciowy i naiwny, ponieważ list poetyczny poetyczną, a zatem powszechną ma wartość, przeto osoba, do której się pisze, jest niejako przedstawicielką publiczności. Poeta w liście takim nic prywatnego lub wyłącznego mieścić nie może, i tym tylko ogranicza się stosunek poety do osoby pewnej, która dla niego staje się idealną.

D z i a ł l i r y c z n y. Poezja liryczna bierze nazwisko od liry, jako nieodstępnej towarzyszki pieśni greckich; ma także nazwisko poezji gęślowej, od gęśli, instrumentu podobnego do liry. Jeżeli poezja opisowa tworzyła obrazy ze świata umysłowego, to poezja liryczna tworzy ją z samych uczuć, a zatem jest idealizowaniem wszystkiego, cokolwiek sztukmistrz w sobie uczuwa. Epik powinien długo przyglądać się światu, dziejom, charakterom, nim je idealizować potrafi; lirykowi zaś potrzeba przypatrywać się sercem sercu i umysłowi towarzyskiemu, a nawet pojedynczemu: dlatego każdy liryk, musiał sam czarę gorzką zgryzot wypić, nim został lirykiem. Ponieważ uczucia są żywe, gwałtowne, porywające, przeto wiersz i forma zewnętrzna poezji lirycznej muszą być przykrótsze, bo uczucie nie może rozwlekać się, ale że tak powiem gwałtownie wybuchać, jak płomień pożaru, nagle ogarniać

serce. Często nawet z gwałtowności tych uczuć powstaje forma zewnętrzna, jak gdyby bez ładu, a tym samym piękniejsza.

Poezję liryczną dzielimy na opisową, do której należą: pieśni opisowe, dumki, elegie i treny, pieśni epiczne liryczne i sielskie; na lirykę czystą, do której należą: liryka niższa z pieśniami, liryka wyższa z hymnem, odą i dytyrambem, pieśni charakteru stałego, sonet, triolet, rondo, madrygał; na poezję dydaktyczno-liryczną, do której należą pieśni dydaktyczne i moralne, gnomy, czyli myśli, epigramaty i fraszki. –

Poezją liryczną, której celem jest zapatrywanie się na świat okiem serca i wyobraźni, przenosi poeta we własną pierś i w wyobraźnię; ów świat i obraz z niego stworzony rozjaśnia promieniami uczuć i upiększa barwą imaginacji. Wszystkie zjawiska świata zewnętrznego i wszystkie przedmioty bierze poeta za już gotowe, a zatem nie zamyśla dawać o nich wyobrażenia i opisów, ale tylko kreśli o tyle ich obrazy, o ile rysy jego mają dać świadectwo o tym wrażeniu, którego serce poety doznało; nie maluje on rzeczy dla rzeczy, ale tylko dla stosunku, jaki zachodzi między nim i umysłem poety w ogólności. Idealizuje on tylko te strony i chwile, do których uczucie najczęściej się skłania; słowem w postaci opisowo lirycznej, świat ten żyje własnym życiem, ale przez niego tchnie duch i uczucie poety. Jeżeli poeta uczucie wyobraźnią swoją zwraca ku światu go otaczającemu, i ten według własnych pojęć i wrażeń obrazuje, powstaje stąd pieśń opisowa. Jeżeli zatapia się w świecie zewnętrznym, lub ściga za tym, czego uczucie jego pragnie, czym wyobraźnia jego jest zapełniona, wtedy powstają dumki, elegie i treny. Jeżeli przenosi się w charakter i położenie osób innych, to jest, jeżeli czuje uczuciem obcym, z tego uczucia pieśń tworzy, i dostrzega stosunku i charakteru duszy tych osób, na ich pole przenieść się musi; w takim razie dopełnia liryk zadanie poety epicznego, i stąd to pieśni takiego rodzaju nazywamy epiczno-lirycznymi.

Pieśń opisowa, której może być i jest cały świat przedmiotem, jak np.: miasta, doliny, kraje rzeki, oraz wszelkie zjawiska w czasie, zajmuje także wszelkie zatrudnienia człowieka, wszelkie zdarzenia, które podnoszą uczucia poety. Poeta nie daje tu obrazu rzeczy, która go uczuciem jakim napełniła, nie wykończy go ze wszystkich stron, ale tylko czy dostatecznie może być wykończony, gdyż to jest więcej rzeczą malarza niż poety; jednak trudność tę pokonać można nadając przedmiotowi pewien ruch, napełniając go uczuciem, życiem. –

Poezja liryczno-epiczna

W tym dziale mieszczą się tylko te gatunki poezji epicznej, w których poeta opuszcza zewnętrzne stanowisko – nie jest widzem i opowiadaczem, jak w poezji epicznej – i jeżeli o jakiej rzeczy mówi, to tylko z uczuciem, które w słuchacza lub w czytelnika przelewa. Ponieważ uczucie w poecie takim nad wszystkimi władzami góruje, przeto nie może przedmiotu tak wykończyć i ze wszystkich stron obrabiać jak epik, ale śpieszyć musi do końca. Dla tejże samej przyczyny rozmiar poematów liryczno-epicznych jest krótszy, aniżeli samych epicznych, wiersz także krótszy, bo uczucia zwykle żywo i prędko wydobywają się na zewnątrz przez wyrazy. Do tego działu poezji należą ballada, romanca i дума; te przedmiotem, duchem i formą, tak są z sobą spokrewnione, że różnicy trudno między nimi upatrzeć. Ballada bierze swoją nazwę albo z Włoch, gdzie wyraz *ballata* oznaczał śpiew z tańcem, albo też z angielskiego, gdzie *al'awd* pieśń gminną ma wyrażać. Ballada, jak ją dzisiaj mamy, wykształciła się u Anglików i Niemców, stąd więc nosi cechę wyobraźni germańskiej, sentymentalnej, fantastycznej, poważnej, z wrażeniem wzniosłym, a często nawet tragicznym. Styl jej jest poważny i uroczysty. –

R o m a n c a – Jako płód imaginacji południowej, hiszpańskiej lub francuskiej, szczególnie wypielęgnowana przez Francuzów, ma ona charakter delikatny i lekki, i tym się tylko różni od ballady; obydwie ten sam przedmiot opiewać mogą, którego dostarczają podania gminne z życia pospolitego, piękne zmyślenia lub dzieje rycerskie. W balladzie idzie o wynalezienie jakiego wzniosłego tragicznego zdarzenia, którego obraz porywa i uderza – romanca zaś ma przedmiot nawiedziony, barwę – spokojnego, ale pełnego uczucia. –

D u m a jest córką wyobraźni słowiańskiej; nosi na sobie cechę zupełnie narodową. Rozległe stepy ukraińskie, byt ludu niepomyślny, stworzył pieśń smętną, rzewliwą, długą, przeciągłą jak stepy i wiatrów powiewy, tchnie ona duchem narodu, a zatem nacechowana cierpliwością, żałością, tęsknotą i nadzieją, osnuta na zdarzeniu historycznym lub podaniu gminnym, przez co jest w powinowactwie z balladą i ma charakter epiczny. Jeżeli zaś poeta bierze za przedmiot życie pospolite, tak że nad nim uczucie góruje, wtenczas przybiera nazwisko dumki, i w takim to rodzaju są wszystkie dumki Zaleskiego.

L e g e n d a bierze nazwisko od wyrazu łacińskiego *legere* czytać. Legenda znaczyła początkowo książkę treści religijnej, którą ludowi w kościele czy-

tano, a później cudowne dzieje i żywoty świętych. Przez legendę rozumiemy dzisiaj poemat, którego osnowa wzięta jest ze świata religijnego: z Pisma Świętego, z żywota Świętych, albo też z podań kościelnych i miejscowych. Przedmiotem legendy może być tylko cudowne jakie zdarzenie, lub zjawisko, bo takie jedynie poeta w obrazy przetworzyć może. Skład i ton takiego poematu jest poważny i uroczysty jak wiara, a skromny i prosty jak serce, w którym ta wiara mieszka.

Ś p i e w h i s t o r y c z n y stworzył u nas Niemcewicz; jest to poemat, którego treść jest epiczna, barwa liryczna, a osnowa czysto historyczna. Jeżeli wypadek historyczny jest poważny – uderzający lub tragiczny – wtedy śpiew taki zbliża się do ballady. Ponieważ nie każdy wypadek historyczny można idealizować, obrazować – przeto poeta te tylko chwile wybiera z historii za treść do swego śpiewu, które imaginacją do ideału podnieść zdoła. –

P o w i e ś c i p o e t y c z n e j odznaczyć nie można czy jest uobrazowaniem zdarzenia historycznego lub zmyślonego; słowem treścią powieści poetycznej jest to, co nie jest ani balladą, ani dumką, ani śpiewem historycznym. –

Poezja dydaktyczno-epiczna

Już wiemy, co jest poezja dydaktyczna, że ona nie stanowi osobnego działu poezji, bo jako nauka koniecznie rozumowi podległa, przez imaginację do ideału podniesioną być nie może. Poezja ta o tyle tylko ma wartość poetyczną, o ile jest pięknych rzeczy uobrazowaniem, o ile same pomysły i spostrzeżenia poety ku nauce służyć mające, nie jako przydatki i wnioski, ale jako własność i oddzielne części przedmiotu mieszczą się w obrazie; dlatego też poeta w poezji dydaktycznej nie opisuje rzeczy jak być powinny, ale jaką jest. Do tego działu poezji należą: bajka, przypowieść, alegoria, satyra i parodia; przy tym właściwy poemat dydaktyczny i list poetyczny.

Bajką nazywamy zmyśloną zdarzenie; a zatem przez nią rozumiemy w poezji uobrazowanie jakiegoś zdarzenia, czy rzeczywiście kiedyś zaszłego, czy też zmyślonego, a to w celu wystawienia jakiej prawdy ogólnej, na obrazie tegoż zdarzenia szczegółowego. Bajka więc opowiada, że się coś tak a tak stało, chociaż się tak stać nie powinno. Zdarzenie to, o ile obraz szczegół stanowi, o tyle jest poezją opisową, przez którą przegląda prawda i myśl poety, co stanowi cel i żywioł dydaktyczny. Jeżeli wprowadzamy do

bajki zwierzęta, to powinniśmy dostrzec ich skłonności i porównać je ze skłonnościami ludzi. –

P r z y p o w i e ś ć tym się różni od bajki, że bajka i nauka moralna nad obrazem przemaga, a zdarzenie jak gdyby tylko do porównania i stwierdzenia zasady służyć się zdaje, dlatego w przypowieści ludzie, a nie zwierzęta, są wyobrazicielami postępów ludzkich. –

A l e g o r i a jest wystawieniem rzeczy pod inną postacią, lub też pod obrazem jej podobnym. Cała wartość alegorii zależy od podobieństwa zachodzącego między całością obrazu a rzeczą. Alegoria jest metaforyczną czyli przenośnią, kiedy obraz zastępuje rzecz wyższej sfery; antropomorficzna zaś, kiedy poeta przedstawia ludzi pod obrazami zwierząt, i uosabiająca, kiedy poeta wystawia rzeczy w postaciach zmysłowych. –

S a t y r a. Jest to obraz świata i życia ludzkiego, wzięty ze strony śmiesznej, zdroźnej, i przewrotnej, czyli jest ona idealizowaniem śmieszności i przewrotności. Ponieważ satyra obrazuje śmieszność, z tego względu należy do poezji opisowej; że zaś cel jej jest moralny, przez niego więc nabiera cechy dydaktycznej. Satyra nie może brać za przedmiot swoich obrazów słabości i przywar powszechnych, którym ułomność ludzka podlega; jej celem jest tylko to, co do pewnego miejsca, czasu, do pewnej klasy ludzi i ich postępowania należy. Z tych przyczyn nie zawsze i nie wszędzie satyra się pojawia; najczęściej ona wtenczas się rodzi, kiedy w świecie społecznym panuje powszechne zepsucie, kiedy publicznie przeobraża swoje stosunki, kiedy się psuje porządek rzeczy; wtenczas poeta szlachetnym swym czuciem jest przeciwieństwem światu, jego ideał staje się przeciwnym ideałowi ludzi przewrotnych; wszystkiego tego serce jego znieść nie mogąc, zniewolonym się widzi do stwarzania obrazów wyszydających życie społeczeństwa.

Z tego, cośmy tu powiedzieli, wynika, że poeta nie może brać za przedmiot do satyry charakterów szczególnych osób i te wyśmiewać, bo wtenczas satyra przestaje nią być i staje się paszkwilem. Jak satyry pisać, trafnie nas Naruszewicz i Krasicki uczył: pierwszy powiada, że:

Satyra w ogólności nikogo nie łąje,
Czołem bije osobom, gani obyczaje.

Drugi zaś:

Satyra prawdą mówi, względów się wyrzeka,
Wielbi urząd, czci króla, lecz sądzi człowieka.

O ile poeta charaktery, wady i śmieszności opisuje, o tyle satyra jest poezją; o ile zaś śmieszności i wady na widok publiczny wystawia, i nad nimi w naukach i przestroгах się rozwodzi, o tyle jest dydaktyczną. Cel zaś moralny powinien przeglądać z całości obrazu, a szczególnie z przeciwieństwa zachodzącego między ideą prawdziwą o człowieczeństwie a rysami skreślonych charakterów. Charakter satyry może być żartobliwy i poważny. Pierwszy rodzaj jest wtenczas, kiedy przedmiot satyry ma więcej w sobie śmieszności, i dziwacznej jakiejś przewrotności, niżeli zgubnej złości i zepsucia; gdy poeta maluje to wszystko trafnym dowcipem, i umysłem łagodnym. Drugi zaś rodzaj jest, kiedy poeta wyszydza chwile swawoli publicznej, i rozpasania wyższej społeczęńskiej moralności.

Wiersz satyry jest przydłuższy. –

P a r o d i a wystawia jakiś poemat poważny na śmieszność, przez to, że treść pospolitą podsuwa pod formą poważną. Trawestacja zaś wykrzywia rzecz, ton i styl poważnego poematu, a wszystkie poważne jego części na komiczne przerabia. Obydwa te rodzaje satyry zowią się poematami przedrzeźniającymi, i bardzo rzadko się pojawiają.

P o e m a t d y d a k t y c z n y jest wtenczas, kiedy poeta bierze przedmioty albo ze strony moralnej, jakimi są: duch, bóstwo, nieśmiertelność; lub ze strony świata praktycznego, albo też jakiego umysłowego doświadczenia, jako to: ziemiaństwo, jakaś umiejętność, sztuka, i przedmiot ten według właściwej jego istoty lub charakteru, jakie mu myśl lub praca ludzka nadała, ze wszystkimi jego własnościami i przymiotami opisuje, obrazując je według własnego uczucia, rozwagi i doświadczenia. Opisowa więc obrazowość rzeczy jest żywiołem i znamieniem jej poetycznym; wszelkie zaś wskazywanie, wydobywanie, lub narzucanie prawideł, o rzeczy, którą poeta opisuje, miejsca mieć nie może, gdyż to jest celem prozy. Zatem przedmiot do poematu dydaktycznego może być taki, który woli wspomina [wiąząc je] z uczuciem. Z tej przyczyny pieśń opisowa ma wiersz krótki; niektórzy jednak poeci przybierają zewnętrzną formę zwrotkową, a inni różną.

D u m k a urodziła się na ziemi słowiańskiej, a wykołysała się i urosła na ziemi ukraińskiej i ruskiej. Różnica między dumą a dumką jest tylko ta, że дума nosi na sobie charakter całego narodu, dumka zaś tego miejsca, w którym się rodzi, i charakter uczucia poety. Jak tamtą słyhać wśród obszernych stepów ukraińskich i ruskich, tak ta dzwoni w powietrzu głosem smutnym, płaczącym i rzewnym jak głos płaczu dziecka po stracie ukochanej matki, dzwoni w powietrzu polsko-słowiańskim. Bierze ona nazwisko od dumania

nad swoją przeszłością, nad obecnością; obrazy więc wzięte z przedmiotów tkliwych i rzewnych są przedmiotem dumki; dumki te, będące niejako wylewem serca, mieszczą zarazem w sobie zgodną ze swoim charakterem, ze swoją treścią, melodię, i dlatego skład ich zwrotkowy czyni je zdolnymi do śpiewu.

Elegia nie jest naszą, ale tylko przyswojoną, sztuczną; różni się tym od dumki, że poeta wpatruje się w przedmiot, nie tylko sercem, ale i myślą; dlatego wyobraźnia elegika wyżej się wzbija, niżeli spokojne uczucie poety. Nie zawsze składa się ze zwrotek, mniej ma usposobienia do śpiewu, a kształt jej wyobraźnia i uczucie poety musi dobrze miarkować.

T r e n y środkują między rzewnością dumki a wzniosłością elegii. Uczucie wewnętrznej boleści jest głównym trenów znamieniem; a ten go najlepiej odda, co sam doznał straty. Dlatego to treny Kochanowskiego wyżej nad inne stoją. Głównym zaś zadaniem trenów jest treściwe i czułe charakteryzowanie osoby, którą poeta opisuje. –